

Polimex-Mostostal nie pozwoli się szantażować pseudowierzycielom

18/11/2014



- Będziemy walczyć z nierzetelnymi partnerami. Przed każdym pseudowierzycielem będziemy bronić firmy wykorzystując wszelkie prawne możliwości - mówi Maciej Stańczuk, p.o. Prezesa Zarządu Polimex-Mostostal S.A. - Dziś przed południem sąd oddalił dwa wnioski o upadłość PxM zgłoszone przez firmy, których roszczenia są sporne.

W dniu 18 listopada 2014 roku przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, X Wydziałem Gospodarczym dla spraw upadłościowych i naprawczych odbyły się dwie rozprawy z wniosku wierzycieli o ogłoszenie upadłości Polimex - Mostostal S.A. Oba wnioski zostały oddalone.

Sąd w obu przypadkach uznał, że zaszła istotna wątpliwość co do legitymacji wnioskodawców jako wierzycieli spółki Polimex - Mostostal S.A. Zakwestionowany został również charakter jednej z wierzytelności, która została wskazana jako podstawa złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości ze względu na jej sporność. - Kwestionujemy tę wierzytelność zarówno co do zasady, jak i co do wysokości czego dowodem są postępowania sądowe wszczęte przez Polimex-Mostostal S.A. w przedmiocie stwierdzenia nieistnienia wierzytelności oraz złożony przez Polimex wniosek o przyjęcie do depozytu sądowego spornej kwoty. Sąd upadłościowy przychylił się do stanowiska Polimex-Mostostal S.A. w zakresie sporności roszczenia jednego z wierzycieli i oddalił oba wnioski o upadłości z powodu braku legitymacji procesowej wnioskodawców - tłumaczy Ewa Ciborowska, Dyrektor Biura Obsługi Zarządu i Doradztwa Prawnego Polimex-Mostostal S.A.

Jak uznał skład orzekający rolę sądu upadłościowego nie jest rozstrzygnięciem zasadności i wysokości roszczenia, które jest kwestionowane przez strony. W

postępowaniu upadłościowym konieczna jest niewątpliwość legitymacji wierzyciela, co nie miało miejsca.

- Po podpisaniu przez Polimex-Mostostal S.A. umowy z wierzycielami finansowymi, wnioski o upadłość naszej spółki zaczęły składać firmy, których roszczenia PxM uznaje za sporne. Te firmy nie zdecydowały się na drogę w sądzie gospodarczym, tylko upadłościowym myśląc, że PxM w takiej sytuacji uzna ich roszczenia. Nic bardziej mylnego. Nie pozwolimy się szantażować. Cieszymy się, że sąd podzielił naszą argumentację. To jest sygnał ostrzegawczy dla innych wierzycieli, którzy ze spornymi roszczeniami będą występować do sądu upadłościowego, a nie sadu gospodarczego. - mówi Maciej Stańczuk. - Jesteśmy w trakcie restrukturyzacji i takie działania wstrzymują ten proces, a tym samym pozyskanie środków na spłatę wierzycieli handlowych.

[PDF](#)